



ALEKSANDRA SOBAŃSKA¹ 
Uniwersytet Łódzki

TRANS-WYKLUCZAJĄCY FEMINIZM W POLSCE – REFLEKSJA NAD STRUKTURĄ I TAKTYKĄ DZIAŁANIA NIEFORMALNEGO ŚRODOWISKA

Streszczenie

Pomimo rosnącej obecności problematyki transpłciowości w przestrzeni publicznej osoby transpłciowe nadal doświadczają stygmatyzacji i marginalizacji, także w niektórych kręgach feministycznych oraz w działaniach części ich przedstawicielek. W niniejszym artykule podjęto próbę refleksji nad zjawiskiem feminizmu trans-wykluczającego w Polsce, ujmując je w perspektywie teoretycznej struktur mobilizacyjnych, zakorzenionej w teorii struktur możliwości. W warunkach polskich środowisko to funkcjonuje jako sieć o charakterze nieformalnym, oparta na relacjach solidarności i wzajemnego wsparcia. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie taktyki mobilizacyjnej wraz z argumentami formułowanymi przez deklarujące swój feminizm przeciwniczki społecznej legitymizacji transpłciowości. Obejmują one: obronę języka (jego binarnych płciowo form), rolę tzw. cancellingu w debacie publicznej, kwestie dostępu kobiet transpłciowych do wydzielonych przestrzeni przeznaczonych dla kobiet cisplciowych (np. dyscypliny sportowe czy oddziały zakładów karnych), problematykę tranzycji płci wśród

¹ Dr, Katedra Socjologii Kultury, Instytut Socjologii;
e-mail: aleksandra.sobanska@eksoc.uni.lodz.pl; <https://orcid.org/0000-0003-3563-0582>

osób nieletnich oraz zjawisko detranzycji. Analiza opiera się na materiałach jakościowych zgromadzonych w latach 2019–2023, obejmujących analizę treści medialnych (uzupełnioną o aktualny komentarz), a także wywiady z kobietami transpłciowymi oraz wywiady eksperckie, które w niniejszym tekście pełnią funkcję materiału uzupełniającego. Badaczka wskazuje wydarzenia związane z Ogólnopolskim Strajkiem Kobiet (2020) jako punkt zwrotny w procesie wyłaniania się widocznego, nieformalnego środowiska feministek trans-wykluczających w Polsce; teza ta znajduje uzasadnienie w artykule.

Słowa kluczowe: transpłciowość, transpłciowe kobiety, trans-wykluczający feminizm, terf, gender critical, struktury mobilizacyjne

WPROWADZENIE

Widoczność transpłciowości w przestrzeni publicznej wyraźnie wzrasta. Proces ten przebiega od wcześniejszej tabuizacji ku różnym formom deprecjonowania i stygmatyzacji, szczególnie w odniesieniu do kobiet transpłciowych. Pomimo równoległego rozwoju organizacji rzeczniczych lub wspierających osoby transpłciowe żyją one i działają w warunkach dominacji znacznie silniejszych aktorów społecznych – zarówno formalnych, jak i nieformalnych kontrruchów (obecnych w różnych nurtach politycznych). Jednak przede wszystkim funkcjonują w ramach *mainstream society*, który nie wykazuje potrzeby ich zrozumienia. W ostatnich dekadach kultura popularna, między innymi za pośrednictwem filmów, przedstawiała transpłciowość w sposób stygmatyzujący – jako zagrożenie (np. *W przebraniu mordercy*, 1980; *Milczenie owiec*, 1991), pułapkę (np. *Ace Ventura: Psi detektyw*, 1994²) bądź zjawisko o charakterze kabaretowym (np. stereotyp tzw. baby z brodą). Tego rodzaju reprezentacje w znacznym stopniu przyczyniły się do utrwalenia negatywnego obrazu osób transpłciowych, czego skutki okazują się trudne do przezwyciężenia mimo stopniowego wzrostu liczby produkcji prezentujących transpłciowość w sposób odzwierciedlający autentyczne doświadczenia jednostek. Zbliżone mechanizmy uproszczeń, zniekształceń obrazu transpłciowości, a niekiedy także manipulacji tym obrazem, można dostrzec we współczesnych środowiskach aktywistycznych sprzeciwiających się emancypacji osób transpłciowych, w tym w części kręgów feministycznych oraz w działaniach ich niektórych przedstawicieli.

² Gdy główny bohater tego filmu uświadamia sobie, że jego potencjalna partnerka jest transpłciowa, odczuwa obrzydzenie.

METODOLOGIA

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie taktyki mobilizacyjnej wraz z argumentami formułowanymi przez deklarujące swój feminizm przeciwniczki społecznej legitymizacji transpłciowości. Obejmują one: obronę języka (jego binarnych płciowo form), rolę tzw. *cancellingu* w debacie publicznej, kwestie dostępu kobiet transpłciowych do wydzielonych przestrzeni przeznaczonych dla kobiet cisplciowych (np. dyscypliny sportowe czy oddziały zakładów karnych), problematykę tranzyjacji płci wśród osób nieletnich oraz zjawisko detranzyjacji. Argumenty dotyczące tych kwestii, obecne w polskim dyskursie publicznym, w dużej mierze stanowią adaptacje dyskursów zachodnich. W związku z tym zostaną przedstawione z perspektywy wyłaniającego się w Polsce, nieformalnego i niezorganizowanego, a jednocześnie funkcjonującego na bazie wzajemnego wsparcia, środowiska feministek trans-wykluczających.

W procesie ramowania (ang. *framing*)³ działań tego środowiska kluczową rolę odgrywa dziedzictwo wcześniejszych „kampanii”. Choć bazuje ono na adaptacji i kontynuacji uprzednio ukształtowanej narracji zachodniej, to przebiega w specyficznych, polskich warunkach – politycznych, instytucjonalnych i dyskursywnych – które znacząco kształtują zarówno kontekst działań, jak i sposób, w jaki ramowane są taktyki mobilizacyjne [Phelps Bondaroff, Burke 2014]. Zrzeszanie się w ramach działań kolektywnych w celu tworzenia struktur możliwości określane jest mianem **struktur mobilizacyjnych**. Mechanizmy te pozwalają jednostkom inicjować aktywności zbiorowe i angażować się w nie [McAdam, McCarthy, Zald 2008: 3]. Formy uczestnictwa w działaniach zbiorowych obejmują różnorodne taktyki i strategie organizacji, jednak proces mobilizacji nie ogranicza

³ Choć w socjologii funkcjonuje wiele ujęć teorii *framingu*, w niniejszym tekście odwołuję się do koncepcji ramowania (ang. *framing*) zakorzenionej w teorii struktur możliwości, z której ram teoretycznych korzystałam wcześniej [Sobańska 2024]. Ramowanie (ang. *framing*) rozumiane jest jako świadome lub częściowo świadome działanie wybranej zbiorowości, mające na celu wypracowanie podzielanego rozumienia świata oraz własnej tożsamości. Proces ten służy legitymizowaniu działań zbiorowych i mobilizowaniu członków oraz członkiń tej zbiorowości do wspólnego wysiłku [McAdam, McCarthy, Zald 2008: 6]. Badacze i badaczki ruchów społecznych, m.in. Charles Tilly (1978), Doug McAdam (1982), Sidney Tarrow (1983), Hanspeter Kriesi (1989), Herbert Kitschelt (1986), Ruud Koopmans (1992) oraz Jan Duyvendak (1992) [za: McAdam, McCarthy, Zald 2008: 2–3], od dawna podejmują próby wyjaśnienia czynników skłaniających zbiorowości połączone wspólnym działaniem do podejmowania aktywności na rzecz zmiany społecznej, w tym do wyboru określonych taktyk [Schnyder 2015: 692]. W ramach teorii ruchów społecznych rozwijano koncepcję struktur możliwości wykorzystywaną do wyjaśniania zróżnicowania działań zbiorowych w określonym czasie i miejscu oraz do analizy wpływu szerszego środowiska politycznego, instytucjonalnego i dyskursywnego na dynamikę ruchów społecznych [Gleiss 2017: 234].

się jedynie do formalnych struktur – obejmuje również mikromobilizację (w codziennym życiu, generowaną przez podmioty takie jak „sieci przyjaźni” czy mniejsze kręgi społeczne). Pojęcie struktur mobilizacyjnych integruje zatem różne rodzaje podmiotów społecznych, które pobudzają dynamikę ruchu – od formalnych organizacji po nieformalne sieci społeczne [McCarthy 2008: 141]; jedną z nich tworzą obecnie działaczki, których aktywności omawiam.

Postacie istotne dla kształtowania środowiska trans-wykluczających feministek zaczęły się ujawniać w przestrzeni publicznej w trakcie prowadzonych przeze mnie badań w latach 2019–2023, dotyczących problematyki transpłciowości⁴. W celu szerszego zrozumienia świata społecznego transpłciowych kobiet oraz odbywających się w nim procesów społecznych – latem i jesienią 2023 r. przeprowadziłam analizę treści tekstów na temat transpłciowości publikowanych od 2020 r. Głównym kryterium doboru materiałów było słowo „transpłciowość” wraz z jego derywatami, ponieważ badanie obejmowało szerokie spektrum zagadnień związanych z transpłciowością. Analizowałam zarówno sposoby opisywania samego zjawiska, jak i przedstawianie społeczności osób transpłciowych, tematykę artykułów i postów oraz opinie formułowane przez ich autorów lub autorki. Szczególną uwagę poświęciłam **kwestiom spornym** i kontrowersyjnym⁵. W ramach badań śledziłam i analizowałam treści publikowane w mediach, w których pojawiało się wskazane kluczowe słowo oraz jego formy pochodne, m.in. w: Radiu Tok FM, „Replce”, „Gazecie Wyborczej”, „Wysokich Obcasach”, „Wprost”, „Polityce”, „Kulturze Liberalnej”, „OKO.press”, „Noizz”, „wPolityce”, „Super Expressie”,

⁴ Przywołane badania przeprowadziłam w ramach doktoratu pt. *Transycja płci jako zjawisko społeczne. Światy społeczne i struktury możliwości w doświadczeniach biograficznych transpłciowych kobiet*, realizowanego pod kierunkiem dr hab. Agnieszki Goleczyńskiej-Grondas, prof. UŁ, i obronionego w 2024 r. Badania te prowadzone były w nurcie socjologii interpretatywnej, z wykorzystaniem teorii światów społecznych i struktur możliwości. Materiał empiryczny obejmował: 22 wywiady narracyjne z transpłciowymi kobietami z całej Polski, zróżnicowanymi pod względem społeczno-ekonomicznym; 5 wywiadów eksperckich (z seksuologiem-psychiatrą, seksuologiem-ginekologiem, endokrynologką-seksuologką-internistką, psychoterapeutką i prawnikiem); wstępną analizę treści dostępnych w przestrzeni publicznej (prasa, media internetowe, media społecznościowe, w tym grupy zrzeszające osoby transpłciowe oraz ich oponentów/oponentki); a także nieustrukturyzowaną obserwację uczestniczącą prowadzoną do końca 2022 r. w ramach mojego członkostwa w organizacji prorównościowej i zaangażowania jako sojuszniczka w koordynację grup wsparcia dla osób transpłciowych, obejmującą przede wszystkim udostępnianie przestrzeni do spotkań oraz prowadzenie nieformalnych rozmów przed i po nich. Niniejszy tekst stanowi rozwinięcie i uzupełnienie wątku trans-wykluczającego feminizmu, który został poruszony w doktoracie.

⁵ Do opisu doświadczeń transpłciowych narratorek wykorzystywałam m.in. teorię światów społecznych, w tym koncepcję „aren” jako miejsca sporu [Strauss 1978, 1993; Clarke 1991, 2005; Kacperczyk 2016].

„New York Post”, „The Times”, TVP Info, TVN24 czy BBC. Równocześnie analizowałam aktywność w mediach społecznościowych, obejmując wpisy na Twitterze oraz publikacje na Instagramie i Facebooku zamieszczone na profilach feministek, które w społeczności osób transpłciowych były postrzegane jako transfobiczne, a także konta twórców internetowych, m.in. aktywistki i transpłciowej kobiety Mai Heban czy Łukasza Sakowskiego (blog To Tylko Teoria), żywo zaangażowanych w omawiany spór.

Punktem wyjścia dla analizy była debata tocząca się wokół Strajku Kobiet (2020), dotycząca zasadności użycia określenia „Strajk Osób z Macicami” zamiast „Strajk Kobiet”. Wraz z nasilaniem się tej dyskusji stopniowo rosła liczba dostępnych materiałów, co skłoniło mnie do identyfikacji powtarzających się wątków oraz słów kluczowych dla argumentów wskazanych w celu artykułu. Część publikacji przyjmowała formę polemik. Całość zgromadzonych materiałów umożliwiła wyodrębnienie korpusu podstawowych danych badawczych oraz opracowanie syntetycznego opisu sekwencji wydarzeń i zarysu studium przypadku badanego środowiska. Dodatkowym źródłem inspiracji była zamknięta grupa osób transpłciowych, do której – podobnie jak do innych tego typu grup – zostałam przyjęta w charakterze sojuszniczki⁶. Grupa ta koncentrowała się na monitorowaniu transfobicznych wypowiedzi w obrębie polskiego feminizmu. Zwróciłam również uwagę na występowanie tych samych nazwisk działaczek w wywiadach z transpłciowymi kobietami przeprowadzonych po wydarzeniach Strajku Kobiet⁷. Dzięki wyżej wymienionym możliwe było wyodrębnienie kształtujących się nieformalnych struktur mobilizacyjnych, obejmujących wciąż aktywne w sporze osoby i profile, m.in.: Urszulę Kuczyńską („Najczęściej z energią, ale czasem bez”, wcześniej „Urszula Kuczyńska – z energią”), „Kayaszu”, Magdalenę Grzyb, profil „Feminizm Tak – Wypaczenie Nie” prowadzony przez Zuzannę Jakowicką, „Kroniki odchodzenia od rozumu” prowadzone przez Katarzynę Szumlewicz i Bojana Stanisławskiego, kolektyw „Labrys” zrzeszający lesbijki i kobiety biseksualne, stronę „Kobietowie” na Facebooku i portalu X, a także

⁶ Dostęp do tych grup był relatywnie prosty – w jednym przypadku wystarczyło odpowiedzieć na pytanie „czym jest transpłciowość?”, w innym zaś zadeklarować swoje sojusznictwo. Moja partycypacja ograniczała się wyłącznie do obserwacji – nie byłam ich aktywną członkinią i nie cytowałam zamieszczanych tam treści.

⁷ Np. „[...] to jest okropna sprawa, że nawet w społeczności ludzi, którzy walczą o równość, też się robi podziały i że dyskryminacja wśród osób, które walczą o zniesienie dyskryminacji, to jest tak naprawdę przedłużenie patriarchy. Nieważne, jakby sobie jakieś tam Kuczyńskie, Palińskie i jakieś tam inne Kulikowskie to tłumaczyły, to jednak to jest wywalanie do śmieci części społeczności feministycznej i to nierzadko bardzo aktywnej części. [...]”. Osoba partnerska [w komentarzu]: „Kayaszu znowu się zesraszu”. – [Alma, lat 35].

profil Izy Palińskiej – byłej działaczki partii Razem, uczestniczącej w debatach dotyczących transpłciowości, głównie na Facebooku oraz w dyskusjach pod postami i publikacjami innych użytkowników/użytkowniczek). Uwzględniłam również publikacje dziennikarki i pisarki Krystyny Romanowskiej, m.in. w „Gazecie Wyborczej” oraz „Wysokich Obcasach”.

Podsumowując notę metodologiczną, podstawą empiryczną niniejszego artykułu uczyniłam wyodrębnione z zebranego materiału treści medialne oraz wypowiedzi w mediach społecznościowych publikowane przez wybrane polskie przeciwniczki działań emancypacyjnych osób transpłciowych. Wybór wątków stanowi egzemplifikację najczęściej pojawiających się argumentów i nazwisk występujących we wskazanych wcześniej publikacjach, mediach społecznościowych i wywiadach. Dobór źródeł był podyktowany obecnością treści o charakterze *gender critical*, tworzonych z udziałem wskazanych działaczek społecznych lub przez nie udostępnianych na ich własnych profilach w mediach społecznościowych. Zaprezentowanym treściom niekiedy towarzyszyć będzie polemizujący głos drugiej strony dyskusji, nie w celu legitymizacji któregoś z nich, lecz ukazania szerszego kontekstu. Materiał ten był znacznie obszerniejszy, jednak dla zachowania spójności wyводу oraz odpowiedniej objętości artykułu konieczne było przedstawienie jego syntetycznego zarysu. Nie stosowałam przy tym żadnej z metod analizy dyskursu; w procesie kodowania i kategoryzacji posługiwałam się natomiast kategoriami opartymi na najczęściej powtarzanych argumentach przeciwko osobom transpłciowym w analizowanym kręgu feministycznym. Kierowałam się zasadą systematycznego gromadzenia danych oraz ich ciągłego porównywania w celu identyfikacji procesów społecznych. Jednakże opis tej areny sporu stanowi efekt uboczny (ang. *side effect*) zasadniczych badań nad światem społecznym transpłciowych kobiet oraz dostępnymi dla nich w Polsce strukturami możliwości.

Artykuł nie powinien być traktowany jako podstawa do formułowania uogólnień na temat zjawiska, a sama problematyka feminizmu *gender critical* wymaga pogłębionych badań. Niniejsza publikacja stanowi próbę rozpoznania sytuacji i przybliżenia zagadnienia – wstępnie ilustruje wyraźne ujawnianie się w Polsce określonych postaw, taktyk mobilizacyjnych oraz towarzyszące im okoliczności powstawania.

Cytowane fragmenty wywiadów z transpłciowymi kobietami, pochodzące z badań własnych, wykorzystuję wyłącznie jako materiał uzupełniający. Cytaty zaczerpnięte ze wstępnej analizy treści przeprowadzonej w 2023 r., zostały dodatkowo opatrzone aktualnym komentarzem. W mojej ocenie okres 2020–2021 w Polsce stanowi kluczowy moment w formowaniu się widocznego środowiska

kobiet zjednoczonych wspólną ideą *gender critical*⁸, które w aktywistycznych kręgach działających na rzecz osób transpłciowych zaczęto określać mianem „TERF” (ang. *trans-exclusionary radical feminism*) – na wzór praktyk zachodnich. Zjawisko to potwierdza, że proces reprodukcji dyskursów zachodnich ma miejsce w przypadku trans-wykluczających feministek i drugiej strony sporu – nawet jeśli działaczki, których nazwiska przywołuję w dalszej części tekstu, identyfikują się z szeroko rozumianym feminizmem i częściowo z postulatami feminizmu radykalnego, nie przesądza to o ich utożsamianiu się z tym nurtem.

Artykuł został napisany z określonej pozycji: jako sojuszniczka osób transpłciowych uznaję ich podmiotowość oraz wspieram dążenia do poprawy ich sytuacji społecznej. Nie oznacza to jednak bezkrytycznego stosunku do wszystkich proponowanych strategii emancypacyjnych, w tym również do praktyk określanych mianem *cancel culture*. W odniesieniu do idei self-ID (samoidentyfikacji) dostrzegam, że część osób transpłciowych nie odczuwa potrzeby przechodzenia diagnostycznej i medycznej tranzycji płci. Jednocześnie zauważam i nie neguję obaw przywoływanych w niniejszym artykule przez niektóre działaczki feministyczne, zwłaszcza tych dotyczących potencjalnego wykorzystania zasady samoidentyfikacji płci do celów innych niż życie w zgodzie z własną tożsamością płciową. Mam jednocześnie świadomość, że przyjęta przeze mnie perspektywa wpływa na sposób interpretacji analizowanego materiału. Z tego względu podejmuję próbę możliwie rzetelnej rekonstrukcji argumentacji badanego kręgu osób, oddzielając warstwę opisu od refleksji normatywnej.

PRZED WIDOCZNYM TRANS-WYKLUCZAJĄCYM FEMINIZMEM W POLSCE

Opracowania naukowe poświęcone transpłciowości zaczęły się pojawiać w naukach społecznych w krajach anglojęzycznych od lat 90. XX w. [np. Feinberg 1992; King 1993; Ekins, King 2006; Stryker, Whittle 2006; Serano 2007; Stryker 2008 i in.], podczas gdy w Polsce temat ten został zauważony relatywnie niedawno – na przełomie pierwszej i drugiej dekady XXI w. Wcześniej polskie badania nad osobami transpłciowymi koncentrowały się głównie na seksuologii

⁸ Feministki *gender-critical* uważają, że płeć biologiczna jest niezmienna, binarna i determinująca, a koncepcje tożsamości płciowej i samookreślenia płciowego stanowią z natury opresyjne konstrukty związane z rolami płciowymi [„Cambridge Dictionary”]. To, co wcześniej określano mianem TERF (ang. *trans-exclusionary radical feminism/feminist* – radykalny feminizm wykluczający osoby transpłciowe), obecnie coraz częściej nazywane jest (zwłaszcza przez jego przedstawicielki) feminizmem krytycznym wobec płci (ang. *gender critical feminism/feminist*) [Thurlow 2024].

i psychiatrii, rozwijając się pod koniec lat 80. i na początku lat 90. [np. Imieliński, Dulko 1988; 1989]. Do osób zajmujących się obecnie tym zagadnieniem należą m.in.: Anna Kłonkowska, Małgorzata Bieńkowska, Jacek Bielas, Maria Dębińska, Wiktor Dynarski, Katarzyna Skrzydłowska-Kalukin, Joanna Sokolińska⁹. W ich pracach znalazły się opisy doświadczeń oraz sytuacji społecznej osób transpłciowych w Polsce. Publikacje te stopniowo odchodziły od medycznego sposobu przedstawiania transpłciowości jako zaburzenia¹⁰ na rzecz perspektywy humanistycznej, jednocześnie aktualizując analizy w odpowiedzi na dynamiczne zmiany w sposobach opisu i definiowania oraz w dyskursach dotyczących problematyki transpłciowości.

Socjolożka Małgorzata Bieńkowska w monografii *Transseksualizm w Polsce* [2012: 195–197] podejmuje – symbolicznie – problematykę „wykluczających feministek”, czyli działaczek społecznych o postawach transfobicznych, nierzadko identyfikujących się jako lesbijki. Zwięzłość fragmentu w tekście Bieńkowskiej jest zrozumiała, jeśli uwzględni się specyfikę polskiego kontekstu, w którym omawiane zagadnienie przez długi czas pozostawało poza głównym nurtem refleksji zarówno publicznej, jak i akademickiej. W polskiej socjologii wciąż widoczny jest istotny deficyt opracowań poświęconych tej problematyce. Bieńkowska podkreśla, że przedstawicielki tego nurtu postrzegają transpłciowe kobiety jako mężczyzn usiłujących wtargnąć w przestrzeń kobiecą, interpretując przy tym ich ekspresję przez pryzmat utrwalonych, szkodliwych i stereotypowych wyobrażeń kobiecości.

Geneza ruchu *gender critical* sięga radykalnego feminizmu drugiej fali (lata 60. i 70. XX w.), z którego wyodrębnił się marginalny nurt określany jako *trans-exclusionary radical feminism*. Obecnie termin TERF nie jest traktowany jako nazwa sformalizowanego ruchu, lecz odnosi się do każdej postawy kwalifikowanej jako „feministyczna transfobia”. Pojęcie to pojawiło się około 2008 r., przede wszystkim w blogosferze feministycznej, gdzie funkcjonowało w kontekście sporów dotyczących dostępu osób transpłciowych do przestrzeni kobiecych [Stryker 2017: 127–138; Stryker, Bettcher 2016]. Powiązanie z radykalnym feminizmem znajduje uzasadnienie, gdyż podobne postawy były obecne w tym

⁹ Warto także zwrócić uwagę na prace kulturoznawczyń i badaczki *queer studies*, dr Ludomiły Janion, oraz naukowczyń współpracujących m.in. z Kampanią Przeciw Homofobii – największą polską organizacją prorównościową – i jej wydawnictwem, publikującym teksty o tematyce LGBTQ+.

¹⁰ W najnowszym wydaniu ICD-11 (Międzynarodowej Klasyfikacji Chorób), opublikowanym w 2022 r., transpłciowość została usunięta z listy zaburzeń psychicznych na rzecz nowej kategorii „niezgodność płciowa” [Baleige i in. 2022].

nurcie już w latach 70. XX w., czego przejawem jest krytyka Janice Raymond przedstawiona w książce *The Transsexual Empire: The Making of the She-Male* [1979]. Raymond analizowała transpłciowość z perspektywy feministycznej, wykazując, że zarówno medyczne, jak i społeczne praktyki związane z tranzycją płci przyczyniały się do utrwalania stereotypów płciowych oraz wzmocnienia patriarchalnych struktur.

Od kilku dekad pojawiają się głosy, według których doświadczenie kobiecości przysługuje wyłącznie osobom urodzonym jako AFAB (ang. *assigned female at birth*). Mary Daly podkreślała, że kobieca podmiotowość ma biologiczne podstawy [Daly 1978], a Robin Morgan sprzeciwiała się włączaniu kobiet transpłciowych do struktur organizacji feministycznych [Morgan 1978]. Germaine Greer, jedna z najbardziej rozpoznawalnych autorek drugiej fali feminizmu, konsekwentnie prezentowała poglądy marginalizujące osoby transpłciowe [Greer 1970]. W kolejnych dekadach do tego nurtu nawiązywały m.in. Sheila Jeffreys, australijska badaczka i aktywistka, formułująca argumenty przeciwko obecności kobiet transpłciowych w ruchu feministycznym [Jeffreys 2014], oraz brytyjska publicystka Julie Bindel, znana z ostrych polemik w przestrzeni medialnej [Bindel 2014]. W XXI w. największy rozgłos zyskały wypowiedzi J.K. Rowling, (autorki serii książek o Harrym Potterze), które stały się przedmiotem globalnej debaty dotyczącej granic feminizmu oraz definicji kobiecości [Rowling 2020]. Do innych rozpoznawalnych w świecie anglosaskim przedstawicielek postaw *gender-critical* należą m.in. kryminolożka Jo Phoenix, historyczka Selina Todd oraz filozofka Kathleen Stock.

W polskim ruchu feministycznym nurt krytyczny wobec transpłciowości przez długi czas nie odgrywał znaczącej roli. Potwierdzają to również wypowiedzi niektórych badanych kobiet transpłciowych. W wypowiedziach narratorek zjawisko to odnoszone było głównie do kontekstu brytyjskiego oraz do osób odgrywających znaczącą rolę w tamtejszym ruchu: „To jest TERF Island. Wyspa Terfów, bo no [ze śmiechem] jakby jest ich tam tyle. No ale to też kwestia, że są osoby takie jak Rowling, które po prostu mogą finansować dużo takiej narracji” [Michalina, lat 25]. Większość wywiadów narracyjnych w moim projekcie została przeprowadzona w latach 2019–2021, kiedy stanowiska polskich feministek reprezentujących nurt *gender-critical* nie były jeszcze przez transpłciowe kobiety odbierane jako istotne: „Na szczęście u nas terfizm jest stosunkowo mały na przykład w porównaniu do Wielkiej Brytanii, bo to przecież jest główne tutaj źródło – Rowling” [Kalina, lat 33]. Jednak sytuacja uległa zmianie i również w Polsce można zauważyć rozwój ruchu o podobnej orientacji.

OSOBY Z MACICAMI, CZYLI SPÓR O JĘZYK

W październiku 2020 r. Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z Konstytucją przepisu dopuszczającego przerwanie ciąży w przypadku wad płodu. Decyzja ta stała się bezpośrednim impulsem największej fali protestów społecznych w Polsce od czasu transformacji ustrojowej, znanych jako Ogólnopolski Strajk Kobiet¹¹. Obserwacja aktywności internetowych grup powiązanych ze Strajkiem Kobiet ujawniła znaczące różnicowanie opinii uczestniczących w nim osób. Przykładem jest krytyka obecności symboliki związanej ze społecznościami LGBTQ+¹². Szczególnie intensywne debata rozwinęła się wokół kwestii transpłciowości w obrębie środowisk feministycznych. Dyskusja ta nasiliła się wraz z upowszechnieniem określenia „osoby z macicami” w kontekście propozycji zmiany nazwy na „Ogólnopolski Strajk Kobiet i Osób z Macicami”, która miała na celu włączenie do ruchu nie tylko kobiet, lecz także transpłciowych mężczyzn i osób niebinarnych posiadających macicę.

Jedną z centralnych postaci w debacie wokół języka inkluzywnego stała się Urszula Kuczyńska – feministka, działaczka społeczna w obszarze polityki energetycznej oraz była członkini partii Razem. Kuczyńska wskazywała, że stosowanie określeń neutralnych płciowo może prowadzić do marginalizacji kobiet w przestrzeni publicznej. W jej ocenie zjawisko to przypomina praktyki z okresu PRL, kiedy eliminowano feminatywy funkcjonujące w języku przed

¹¹ Jesienią 2020 r. w całej Polsce odbył się Strajk Kobiet, którego geneza sięga projektu „Stop aborcji” z 2011 r., gdy Fundacja „Pro – prawo do życia” zebrała 600 tys. podpisów pod całkowitym zakazem aborcji. W wersji z 2013 r. zakaz ograniczono do przypadków uszkodzenia lub ciężkiej choroby płodu, natomiast kolejna odsłona powróciła do pierwotnej formy – wszystkie projekty zostały odrzucone przez Sejm RP [TVN24 Polska 2016]. W 2016 r. powstał Ogólnopolski Strajk Kobiet (OSK) w reakcji na odrzucenie ustawy „Ratujmy kobiety” i zamrożenie projektu „Stop aborcji”, co zapoczątkowało „Czarny Protest”, podczas którego uczestniczki i uczestnicy wyrażali sprzeciw wobec zaostrzenia prawa aborcyjnego [Korolczuk i in. 2019].

¹² Od samego początku Ogólnopolski Strajk Kobiet był przedmiotem krytyki środowisk pravicowych. W dyskursie tym wskazywano m.in., że wykorzystywany przez ruch symbol błyskawicy rzekomo nawiązuje do ikonografii nazistowskiej, natomiast hasła takie jak „kiedy państwo mnie nie chroni – swojej siostry będę bronić” interpretowano jako odwołanie do tradycji komunistycznej poprzez reinterpretację zwrotu „towarzyszko”, którego współczesną formą miałyby być określenie „siostra”. Krytyce poddawano również queerowy charakter protestu, szczególnie w pravicowych mediach, w których przeciwnicy inkluzywnego języka określali stosowaną terminologię mianem pseudonaukowej bądź „lewicowej nowomowy”. Określenie „osoby z macicami” interpretowane było w tym kontekście jako analogia do komunistycznych prób niwelowania różnic społecznych, tym razem odnoszących się do płci. Dziennikarz portalu „wPolityce”, Jakub Maciejewski, uznał zastępowanie tradycyjnych form adresatywnych „panowie i panie” terminem „osoby” za przejaw agresywnej próby narzucenia zasad przez mniejszość większości [Maciejewski 2021].

II wojną światową. Odnosząc się do Ogólnopolskiego Strajku Kobiet, w wywiadzie dla „Wysokich Obcasów” podkreślała, że: „Ktoś, kto w kwestii aborcji jedzie z kobietami na tym samym wózku, powinien się w tej sprawie włączając z kobiecością utożsamić”, dodając, że oczekiwanie od kobiet sprawowania opieki nad wszystkimi mniejszościami utrwała stereotypowy, opiekuńczy model kobiecości [Romanowska 2020a]. W chwili publikacji przywoływanego wywiadu relacje Kuczyńskiej ze środowiskami działającymi na rzecz praw osób transpłciowych nie miały jeszcze cech otwartego konfliktu – zaczął się on wyraźnie kształtować dopiero w późniejszym okresie.

Z upływem czasu działaczki, których aktywność zostanie omówiona w dalszej części tekstu, zaczęły publicznie wyrażać sprzeciw wobec stosowania języka trans-inkluzywnego¹³ w swoich mediach społecznościowych. Krytyka ta dotyczyła nie tylko określeń takich jak „osoby z macicą”, lecz także praktyki posługiwania się zaimkami¹⁴ dostosowanymi do tożsamości płciowej – zarówno w odniesieniu do osób transpłciowych (binarnych i niebinarnych¹⁵), jak i osób cisplciowych¹⁶. Wraz z krytyką inkluzywnego języka wyrażaną przez działaczki, wzrastało ich wzajemne wsparcie w reakcjach na doświadczenia cancelingu.

SOLIDARNOŚĆ W CANCEL CULTURE

Współcześnie internet odgrywa fundamentalną rolę jako narzędzie struktur mobilizujących, pobudzające aktywność oraz łączące różnorodne środowiska, stanowiąc przy tym kluczową przestrzeń analizowanych tu zagadnień. Jego

¹³ W perspektywie językowej kontekst narodowy oraz wynikające z niego sposoby ramowania wewnętrznego zbiorowości transpłciowej mają istotne znaczenie. W języku polskim czasowniki w czasie przeszłym i trybie przypuszczającym odmieniają się przez rodzaj gramatyczny, co wymaga zgodności formy z rodzajem podmiotu (np. byłem, byłam, byłom). W odróżnieniu od języka angielskiego, gdzie rodzaj nie wpływa na formę czasownika, a różnice płciowe realizowane są głównie poprzez zaimki (she, he, they), w polszczyźnie kategoria rodzaju jest elementem systemu fleksyjnego. W tym kontekście postulaty języka trans-inkluzywnego, neutralnego płciowo czy translingwistyki [Misiek 2023], obejmujące m.in. osobatywy (np. osoba studiująca) i neutralne formy czasownikowe, stanowią dla polskiego społeczeństwa inne wyzwanie.

¹⁴ Np. ona/jej, on/jego, ono/jejgo, onu/jenu. W odniesieniu do osób cisplciowych praktyka umieszczania zaimków, na przykład w stopkach e-maili, interpretowana jest jako gest solidarności z osobami transpłciowymi oraz jako narzędzie normalizacji stosowania zaimków zgodnych z odczuwaną tożsamością płciową [Tranzycja.pl 2021: 16.06.].

¹⁵ Niebinarność – odnosi się do tożsamości płciowych, które nie mieszczą się w binarnym podziale mężczyzna–kobieta.

¹⁶ Cisplciowość – zgodność odczuwanej tożsamości płciowej z płcią przypisaną danej osobie przy jej narodzinach.

ponadnarodowy zasięg oraz zdolność do ułatwiania współdziałania przekształcają sposób funkcjonowania ruchów społecznych – prowadzą do ich rozproszenia, większej płynności organizacyjnej i odejścia od sztywnych struktur. W efekcie możliwe staje się sprawne organizowanie działań oraz szybkie reagowanie na dynamicznie zmieniające się warunki otoczenia [Loudon 2010: 1070; Pickerill 2004 za: Loudon 2010: 1075]. Technologie informacyjno-komunikacyjne wzmacniają zdolność podmiotów do wykorzystywania zewnętrznych struktur możliwości, szczególnie poprzez włączanie mediów masowych w obieg przekazu oraz umożliwianie bezkosztowego rozpowszechniania treści na szeroką, ponadlokalną skalę [Loudon 2010: 1091]. Nawet gdy treści powstają w niewielkich grupach, ich zasięg i siła perswazyjna mogą zostać wielokrotnie wzmocnione. Internet zwiększa możliwości mezmobilizacji poprzez mechanizmy tworzenia sieci powiązań między organizacjami oraz łączenie wymiaru lokalnego z globalnym. Takie sieci mogą kształtować opinię publiczną zarówno na poziomie krajowym, jak i międzynarodowym, a w niektórych przypadkach wywierać wpływ na decyzje rządów [Castells 1997: 80 i Scott, Street 2000: 232 za: Loudon 2010: 1075–1076].

W ostatnich latach w aktywizmie internetowym coraz częściej praktykowane jest ujawnianie i nagłaśnianie przypadków (nie tylko) transfobii w wypowiedziach osób publicznych lub rozpoznawalnych, co prowadzi nas do genezy sporu (między omawianymi w tekście działaczkami a osobami zaangażowanymi w aktywizm na rzecz osób transpłciowych) – cancelingu oraz reakcji na niego. *Canceling*, określany również jako *cancel culture* (kultura unieważniania), stanowi zjawisko społeczne polegające na publicznym potępianiu oraz bojkotowaniu osób publicznych, marek lub instytucji ze względu na wyrażane przez nie przekonania bądź ich działania. Mechanizm ten najczęściej inicjowany jest i rozpowszechniany w przestrzeni mediów społecznościowych [Krajewski 2022]. Przykład funkcjonowania tego zjawiska podaje Kuczyńska, opisując sytuację, w której organizatorzy debaty otrzymują petycje wzywające do wykluczenia z udziału określonej osoby uznanej za „wykluczającą” [Romanowska 2020a]. Zgodnie z koncepcją struktur możliwości, aby powstała skuteczna struktura mobilizacyjna, osoby zaangażowane muszą w pewnym stopniu odczuwać zarówno poczucie krzywdy, jak i przekonanie, że wspólne, solidarne działania pozwolą im przeciwdziałać tej szkodzi lub rozwiązać konkretny problem [Olssen i in. 1999].

W wywiadzie dla „Wysokich Obcasów” Kuczyńska przyznała, że zaangażowała się w debatę wokół określenia „osoby z macicami”, stając w obronie ciałopozytywnej influencerki Kayaszu (Kai Szulczewskiej) [Romanowska 2020b]. Obie sprzeciwiały się stosowaniu tego sformułowania, uznając je za formę wymazywania kobiet. Profil Kayaszu, początkowo skoncentrowany na

tematyce ciałopozytywności, po Strajku Kobiet w dużej mierze poświęcony został krytyce „trans-aktywizmu”. Kuczyńska i Kayaszu spotkały się z ostrą reakcją części środowiska transpłciowego, obejmującą zniewagi i próby wykluczenia z debaty za pomocą mechanizmów cancelingu. Pod wpływem presji w mediach społecznościowych, a także interwencji osób aktywistycznych w biurze posła Macieja Koniecznego, Kuczyńska została usunięta z partii Razem, w której pełniła funkcję asystentki społecznej. Zarzucano jej transfobię, m.in. w związku z obserwowaniem i pozytywnym reagowaniem („lajkowanie”; czyli tzw. lajkobrodnie) wobec treści uznawanych za transfobiczne [Polsat News 2021; Interia 2021].

Do grona osób określanych jako TERF zaliczana jest także dr Magdalena Grzyb, która uzyskała wsparcie części feministek wcześniej doświadczających praktyk *cancel culture*. Pod koniec 2021 r. studenci, studentki i osoby studenckie psychologii zrzeczeni w kole naukowym Uniwersytetu Jagiellońskiego odwołali wcześniej zaproszony wykład dr Grzyb dotyczący kryminologicznych aspektów zabójstw kobiet i mężczyzn, uzasadniając decyzję uświadomieniem sobie jej poglądów na temat transpłciowości¹⁷. Kontrowersję wzbudził opublikowany w Kulturze Liberalnej artykuł badaczki, w którym krytycznie odniosła się do kategorii niebinarności, tym samym jej krytycy i krytyczki uznali tekst za przejaw manipulacji i nadużyć:

[I]stnieje w społeczeństwie jasno określony binarny, czyli dychotomiczny podział na dwie płcie, w znaczeniu gender, czyli jasno określone cechy i role męskie i żeńskie. W takiej optyce każda osoba, która choć odrobinę swoim zachowaniem czy tym, co myśli, wykracza poza te granice, już jest niebinarna. Tak więc dziewczynka, która zamiast bawić się kosmetykami mamy, woli grać z bratem w Minecrafta, jest już niebinarna. Kobieta, która naprawia w domu zmywarkę do naczyń, też jest niebinarna. Ba, kobieta, która zarabia więcej od męża, też jest już niebinarna. Mężczyzna, który prasuje sobie ubrania i myje podłogę mopem, również jest niebinarny. Że nie wspomnę o mężczyźnie, któremu zdarza się płakać [...]. W takiej optyce 99,9 procent populacji ludzi jest niebinarna. Czy należy się im się z tego tytułu specjalne traktowanie i miejsce w celi z kobietami? [Grzyb 2020].

Magdalena Grzyb uzyskała wsparcie ze strony Kuczyńskiej i Kayaszu, a pod koniec 2021 r. złożyła pozew (oddalony przez sąd) przeciwko Mai Heban – publicystce, aktywistce oraz jednej z najbardziej rozpoznawalnych działaczek na rzecz osób transpłciowych w Polsce. Pozew dotyczył naruszenia dobrego imienia dr Grzyb oraz zarzutu o prowadzenie nagonki poprzez przyzwalanie na wysyłanie

¹⁷ Wykład dr Grzyb został przywrócony przez Dział ds. Bezpieczeństwa i Równego Traktowania „Bezpieczni UJ” w ramach kampanii „16 dni przeciw przemocy ze względu na płeć”, jednak decyzja władz uczelni spotkała się z protestem około 30 studentów, studentek i osób studenckich. Na część protestujących komisja dyscyplinarna nałożyła sankcje w związku z przekroczeniem dopuszczalnych granic dyskusji [Pitoń 2021a, 2021b].

grózb osobom identyfikowanym jako TERF. Analiza wpisów Heban nie potwierdziła jednak ani przyzwolenia na takie działania, ani treści bezpośrednio obraźliwych wobec dr Grzyb. Heban w swoich publikacjach krytykowała przede wszystkim teksty kryminolożki, wskazując na obecność treści transfobicznych. Zarzuty Heban obejmują m.in. cytowanie dr Grzyb przez Koalicję LGB – polską filię brytyjskiej organizacji, znanej z publikowania treści transfobicznych oraz postulowania oddzielenia działań na rzecz osób transpłciowych (T) od ruchu lesbijek (L), gejów (G) i osób biseksualnych (B). Należy jednak podkreślić, że charakterystyczną cechą internetowych praktyk *cancel culture* jest ich zmasowany, często pozbawiony kontroli charakter, wynikający z braku bezpośredniego związku między inicjatorem lub inicjatorką akcji a liczną zbiorowością osób, które do niej przystępują. Taka taktyka sprzyja rozproszeniu odpowiedzialności i naraża osoby będące celem *cancel culture* na agresję lub przemoc, co czyni ją może etycznie wątpliwą.

W analizowanych wypowiedziach można dostrzec powtarzający się schemat: od publicznego gestu interpretowanego przez przedstawicieli i przedstawicielki kontrruchu jako przejaw transfobii, przez doświadczenie nagonki, aż po aktywne przeciwstawianie się „trans-aktywistom/aktywistkom”). Następnie opisywane działaczki wykazują solidarność z osobami krytykowanymi lub poddawanymi *cancel culture* z powodu publikacji o charakterze transfobicznym¹⁸. W opisywanej tu sytuacji poczucie doznanej krzywdy doprowadziło do powstania nieformalnej, przyjacielskiej grupy, której członkinie w ramach wzajemnego wsparcia kontynuują wspólne działania – szerzą treści o charakterze *gender critical*, wzajemnie udostępniają tworzone w tym gronie treści, zamieszczają afirmujące komentarze pod postami w mediach społecznościowych, zapraszają się do wspólnych inicjatyw tj. seminaria, wywiady.

Przykładem tego rodzaju działań było „Seminarium Feministyczne – Feminizm Tak, Wypaczenia Nie!” zorganizowane online 9 marca 2023 r., w którym uczestniczyły m.in. autorki omawianych w niniejszej analizie wypowiedzi. Podczas tego seminarium dr Katarzyna Szumlewicz, współautorka profilu „*Kroniki odchodzenia od rozumu*” (wraz z Bojanem Stanisławskim¹⁹), wprost wskazała,

¹⁸ Praktyka udzielania wsparcia osobom dotkniętym *cancel culture* nie ogranicza się do Polski. Np. J.K. Rowling publicznie poparła Mayę Forstater, brytyjską specjalistkę ds. podatków, która straciła pracę po tym, jak w mediach społecznościowych utrzymywała, że płeć jest kategorią biologiczną i niezmienną [Rowling 2020].

¹⁹ Podczas tego samego seminarium prelegentki zauważyły, że kobiety często spotykają się z surowszymi sankcjami za drobne przewinienia i pomyłki, podczas gdy mężczyźni w analogicznych sytuacjach nie ponoszą konsekwencji. Zjawisku temu towarzyszy również relatywnie słabsza

że prelegentki połączył internet i doświadczenie bycia poddanymi *cancel culture* w związku z krytyką inkluzywnego języka i „trans-aktywizmu”. Analiza zapisów seminarium wskazuje, że płć wykraczająca poza ramy binarności jest przez prelegentki postrzegana jako odstępstwo od tzw. pokornej transplciowości, jako ruch wirtualny, oderwany od rzeczywistości, stanowiący formę społecznej presji, określane mianem „ideologii woke”²⁰ lub „falszywej teorii queer”.

„POKORNA TRANSPŁCIOWOŚĆ”

Feministki określane jako TERF kwestionują zasadność stosowania wobec nich tej etykiety, uznając ją za pejoratywną i dyskredytującą. Podkreślają przy tym, że ich wypowiedzi nie mają charakteru transfobicznego, odrzucając zarówno takie interpretacje, jak i wszelkie formy krytyki publikowanych przez nie treści. Autorka profilu „Feminizm Tak Wypaczenie Nie” wskazuje, że rozwiązaniem umożliwiającym pogodzenie praw kobiet i osób transplciowych jest „akceptacja biologii”, rozumiana jako przekonanie o istnieniu wyłącznie dwóch płci oraz uznanie, iż „płci nie można zmienić, a jedynie usiłować upodobnić się do płci przeciwnej”. W jej ocenie traktowanie transplciowej kobiety jako „biologicznego mężczyzny” nie stanowi przejawu transfobii [Feminizm Tak Wypaczenie Nie 2022: 26.06.].

W analizowanym, nieformalnym ruchu można dostrzec element nostalgii za transplciowością niewidoczną, nieeksponującą swojej obecności i podporządkowaną większości. Kuczyńska odnosiła się pozytywnie do wariantu ekspresji tożsamości transplciowej, charakteryzującego się silniejszym dostosowaniem do norm społecznych oraz przyjmowaniem postawy „pokory” [Romanowska 2020a]. Nostalgiczny stosunek do dawnych sposobów naukowych konceptualizacji transplciowości, jak i do praktyk osób transplciowych, widoczny jest także w wypowiedziach innych feministek, konsekwentnie podejmujących problematykę transplciowości.

reakcja środowisk aktywistycznych na przejawy transfobii ze strony mężczyzn, w tym także tych związanych z lewicą. Jednym z przykładów tej tezy jest postać Bojana Stanisławskiego – publicysty i działacza lewicowego.

²⁰ „Ideologia woke” to potoczne, najczęściej krytyczne określenie nurtu myślenia i praktyk społecznych, które akcentują konieczność szczególnej wrażliwości wobec przejawów dyskryminacji związanych z rasą, płcią, orientacją seksualną czy tożsamością płciową. Pojęcie *woke*, pierwotnie oznaczające „świadomy” i używane w kontekście walki z niesprawiedliwością rasową, w dyskursie publicznym zostało przekształcone i często funkcjonuje jako określenie postaw uznawanych za nadmiernie progresywne lub politycznie poprawne. Krytycy posługujący się tym terminem wskazują, że prowadzi on do cenzury, *cancel culture* oraz presji ideologicznej w życiu społecznym i akademickim [Camlin 2025].

Taka forma ekspresji (ang. *passing*²¹) jeszcze kilka lat temu uchodziła za radykalny przejaw aktywizmu w społeczności LGBTQ+ i była akceptowana przez osoby postrzegane jako progresywne i otwarte. Zmiany (przesunięcia) w dyskursie prowadzą natomiast do przedefiniowania tego, co uważa się za radykalne. Radykalne ruchy bywają krytykowane nawet wewnątrz własnej zbiorowości. Jednak przedstawiciele i zwolennicy umiarkowanej strategii korzystają z działań „radykalnego” skrzydła – zjawisko to określa się mianem „efektu radykalnej flanki” (ang. *radical flank effect*). Obecność grupy o charakterze „ekstremistycznym” w ramach szerokiego spektrum działań sprzyja normalizacji mniej radykalnych form aktywizmu i przesuwania granice dopuszczalnego dyskursu [McAdam, McCarthy, Zald 2008: 14]. W omawianym tekście „pokorna transpłciowość” wyznacza granice dopuszczalnego dyskursu dla analizowanego środowiska i stanowi współczesną kontynuację transmedykalizmu²², którego podstawy zostały sformułowane przez seksuologów poprzedniego wieku.

WYBRANE ARENY SPORÓW

Zmiana w sposobie autoidentyfikacji środowisk feministek trans-wykluczających – z *trans-exclusionary radical feminism* na *gender critical* – wskazuje również na kolejne przesunięcie w dyskursie. Ma ono charakter zmiany nazewnictwa dostosowanej do realiów, w których otwarcie wykluczająca retoryka wobec osób transpłciowych traci społeczną legitymizację. Oznacza to przejście od postawy jednoznacznie „anty-trans” do narracji „prokobiecej”, skoncentrowanej na ochronie kobiet, ich przestrzeni oraz ochronie dobra nieletnich. Zmiana ta nie wiąże się z zasadniczą modyfikacją ram i założeń ideowych [Thurlow 2024].

²¹ „Passing” w *queer studies* oznacza sytuację, w której osoba transpłciowa jest odbierana przez otoczenie zgodnie z jej tożsamością płciową, a nie z płcią przypisaną przy urodzeniu [Kłónkowska 2017: 136–137].

²² W obrębie społecznego świata osób transpłciowych funkcjonują poglądy, według których „prawdziwa osoba transpłciowa” zawsze dąży do dokonania tranzykcji płciowej zgodnie z kategoriami diagnostycznymi charakterystycznymi dla strukturalnego podejścia seksuologicznego. Osoby podzielające tę perspektywę przeżywają swoją seksualność w sposób heteronormatywny, starają się sprostać cisnormatywnym oczekiwaniom i pragną przejść przez wszystkie medycznie dostępne etapy tranzykcji. Często akceptują przy tym swoją rzekomo „gorszą i niepełną” pozycję jako mężczyzna lub kobieta wobec osób cispłciowych [Kłónkowska, Dynarski 2020: 94]. Należy jednak zaznaczyć, że istnieją również osoby, które, mimo że wyrażają chęć przejścia przez wszystkie dostępne etapy tranzykcji zgodnie z medycznymi standardami, niekoniecznie utożsamiają się z koncepcją „true trans”. Według badanych transpłciowych kobiet transmedykalizm zajmuje obecnie raczej pozycję marginalną wewnątrz zbiorowości transpłciowej, ale pozostaje żywy poza nią.

W opozycji do transmedykalizmu, koncepcji „true trans” oraz passingu, które zakładają konieczność weryfikacji transpłciowości na podstawie kryteriów medycznych bądź społecznych, stoi model **self-ID** rozumiany jako deklaratywne określenie tożsamości płciowej, niewymagające wcześniejszej diagnozy. Krytyczki tego podejścia argumentują, że mechanizm samookreślenia płci może zostać wykorzystany w sposób instrumentalny przez osoby cispłciowe, zwłaszcza mężczyźni, między innymi w celu uzyskania dostępu do kobiecych kategorii sportowych, odbywania kar pozbawienia wolności w jednostkach penitencjarnych przeznaczonych dla kobiet, naruszania bezpieczeństwa w przestrzeni publicznej, czy też wywierania presji seksualnej na lesbijki²³.

Udział kobiet transpłciowych w rywalizacji sportowej z zawodniczkami cispłciowymi stanowi przedmiot intensywnej dyskusji na arenie międzynarodowej, zwłaszcza w sytuacjach, gdy zawodniczki transpłciowe odnoszą znaczące sukcesy w swoich dyscyplinach. Poszczególne federacje i organizacje sportowe formułują odmienne kryteria dopuszczenia do kategorii kobiecych. Na przykład **Women’s Sports Foundation [2022]** uzasadnia dopuszczenie kobiet transpłciowych opiniami ekspertów wykazujących, iż długotrwała terapia hormonalna redukuje przewagę wynikającą z wcześniejszego działania testosteronu na rozwój masy i siły mięśniowej. Z kolei organizacja **Women in Sport**, powołując się na wyniki badań **Sports Councils’ Equality Group’s International Research Literature Review [2021]**, wskazuje na brak jednoznacznych dowodów empirycznych, które potwierdzałyby możliwość zapewnienia uczciwej rywalizacji poprzez samą supresję poziomu hormonów – u dorosłych osób, którym przy urodzeniu przypisano płć męską, utrzymują się trwale przewagi fizjologiczne, z których jedynie część może zostać zredukowana w wyniku interwencji hormonalnych. Temat jest trudny i złożony, wiąże się z koniecznością pogodzenia zasad uczciwej rywalizacji z poszanowaniem tożsamości płciowej zawodniczek w kontekście nakładających się czynników medycznych, naukowych, etycznych i społecznych.

Na arenie międzynarodowej głośne przypadki udziału zawodniczek transpłciowych obejmowały m.in. start Laurel Hubbard w podnoszeniu ciężarów podczas Igrzysk Olimpijskich w Tokio w 2021 r. oraz zwycięstwo Lii Thomas w mistrzostwach NCAA w pływaniu w 2022 r., które wywołały debatę dotyczącą uczciwości rywalizacji. Podobne kontrowersje towarzyszyły startom Emili Bridges w kolarstwie oraz Veroniki Ivy, która w 2018 r. zdobyła mistrzostwo

²³ Są to treści, które regularnie występują w mediach społecznościowych kobiet określanych jako TERF-y lub w ich publikacjach.

świata masters w kolarstwie torowym. Przypadki te przyczyniły się do zaostrzenia regulacji w wielu federacjach, m.in. w lekkoatletyce, pływaniu i kolarstwie, w których wprowadzono restrykcje dotyczące udziału zawodniczek transpłciowych. Jednocześnie Międzynarodowy Komitet Olimpijski w 2021 r. pozostawił decyzje w tej kwestii poszczególnym federacjom, co doprowadziło do znacznych różnic w podejściu między dyscyplinami [BBC 2021]. W Polsce podobna sytuacja dotyczyła Nikoli Broyak, transpłciowej snookerzystki, która od 2017 r. uczestniczyła w rozgrywkach snookera²⁴.

Feministki reprezentujące stanowiska *gender critical* w mediach społecznościowych rozpowszechniają treści przedstawiające transpłciowość w negatywnym świetle, posługując się nierzadko jednostkowymi, anegdotycznymi argumentami – na przykład historiami transpłciowych kobiet, które dopuściły się przestępstw – w celu formułowania uogólnień odnoszących się do całej zbiorowości osób transpłciowych. W trakcie przygotowywania tekstu przywoływałam w pamięci kilka podobnych przypadków, do których mogłam się łatwo odwołać w analizie. Równocześnie w mediach społecznościowych natrafiłam na relację udostępnioną przez Kayaszu (dostępną przez jedną dobę) na Instagramie, dotyczącą 23-letniej Robin Westman, transpłciowej kobiety z Minneapolis, która 27 sierpnia 2025 r. dokonała strzelaniny w szkole, w wyniku której zginęło dwoje dzieci. Innym przykładem nagłaśniania pojedynczych incydentów jest wypowiedź J.K. Rowling (przytaczana przez polskie działaczki) dotycząca wydalenia członka wspierającej transpłciową młodzież organizacji Mermaids, po ujawnieniu, że publicznie popierał on pedofilię. Jak podał The Times, Jacob Breslow uczestniczył w 2011 r. w konferencji B4U-ACT, organizacji postulującej „prawo pedofilów do życia w prawdzie i godności”. Mermaids podkreśliło jednak, że postulaty B4U-ACT są sprzeczne z wartościami organizacji [BBC 2022]. Mimo to Rowling odwołała się do tego incydentu, formułując szerokie zarzuty wobec środowisk działających na rzecz osób transpłciowych [Cartwright 2022].

²⁴ Po sądowym uzgodnieniu płci w 2022 r. Broyak starała się o prawo startu w kobiecej kategorii. Spełniała kryteria Europejskiej Federacji Snookera i uczestniczyła w międzynarodowych zawodach Women's World Snooker, osiągając m.in. fazę 1/8 finału, jednak Polski Związek Snookera i Bilarda Angielskiego odmówił jej udziału w krajowych zawodach kobiet. Wcześniej wygrała pierwszy turniej kobiecej PORS w Warszawie, co wywołało kontrowersje i protesty ze strony zawodniczek pokonanych w finale [Przegląd Sportowy, Zieliński 2024]. Jej zwolennicy argumentowali, że snooker jest dyscypliną poznawczo-precyzyjną, w której czynniki fizjologiczne mają marginalne znaczenie, a odmowa udziału stanowiła przejaw dyskryminacji i uniemożliwiała reprezentowanie kraju. Spór ten stanowił precedens w polskim sporcie i uwidoczniał brak jednoznacznych regulacji dotyczących udziału osób transpłciowych w dyscyplinach umysłowych i precyzyjnych.

Przedstawicielki nurtu *gender critical* postrzegają obecność transpłciowych kobiet w żeńskich zakładach karnych jako potencjalne źródło nadużyć – cisplciowi mężczyźni mogliby wykorzystać deklarowaną tożsamość transpłciową, aby uniknąć odbywania kary w jednostkach męskich, co zwiększałoby ryzyko napaści seksualnych wobec osadzonych kobiet. W artykule *Płeć za kratami. Tożsamość płciowa jako nowe wyzwanie dla systemu penitencjarnego* [2023] Magdalena Grzyb, powołując się na dane i przykłady z krajów anglosaskich, wskazuje, że takie sytuacje rzeczywiście mogą stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa w więzieniach. Bez wątplenia działania osób podszywających się pod transpłciowe kobiety wyrządzają szkodę zarówno osadzonym, jak i samej zbiorowości osób transpłciowych, dostarczając argumentów przeciwko decyzjom o umieszczeniu ich w jednostkach penitencjarnych wyłącznie na podstawie deklarowanej płci.

Wyrok Sądu Najwyższego Zjednoczonego Królestwa z kwietnia 2025 r. stanowił znaczącą reakcję na toczącą się debatę dotyczącą przestrzeni publicznych przeznaczonych dla cisplciowych kobiet oraz dostępu do nich przez kobiety transpłciowe. Geneza orzeczenia sięga pozwu wniesionego przez organizację For Women Scotland, która kwestionowała prawo osób transpłciowych do korzystania z kobiecych przestrzeni publicznych, argumentując, że może to zagrażać bezpieczeństwu cisplciowych kobiet. Sąd orzekł, że w kontekście Ustawy o Równości (ang. *Equality Act*) z 2010 r. pojęcia „woman” (kobieta) i „sex” (płeć) odnoszą się wyłącznie do „płci biologicznej”, a nie do płci uznanej na podstawie certyfikatu uznania płci (ang. *Gender Recognition Certificate*, GRC). W praktyce oznacza to, że kobiety transpłciowe, nawet posiadające GRC, nie są uznawane za kobiety w rozumieniu ustawy, co ogranicza ich dostęp do przestrzeni jednopłciowych. Wyrok ma szerokie konsekwencje dla polityk zatrudnienia, organizacji przestrzeni publicznych, więzień oraz dostępu do usług. W Szkocji doprowadził do propozycji uznania „płci biologicznej” za chronioną cechę w ustawie o przestępstwach z nienawiści. Krytycy, w tym organizacje broniące praw osób transpłciowych, wskazują, że może to prowadzić do marginalizacji transpłciowych kobiet i ograniczenia ich dostępu do niezbędnych usług [ABC News 2025].

Odnosząc tę kwestię do kontekstu polskiej sieci działaczek *gender critical*, można wysunąć tezę, że nieformalny charakter tej grupy, skoncentrowanie jej działalności na wzajemnym wsparciu oraz w dużej mierze ograniczanie swojej działalności do udostępniania treści i udzielania głosu w przestrzeni online mogą wynikać z faktu, że w Polsce osoby transpłciowe nigdy nie dysponowały tak rozbudowanymi prawami, jakie oferowane są m.in. w Wielkiej Brytanii. W konsekwencji siła kontrruchu wydaje się proporcjonalna do lokalnej sytuacji

społeczno-politycznej – jego głównym celem jest formułowanie postulatów mających zapobiec procesom obserwowanym w krajach, gdzie prawa osób transpłciowych są bardziej rozwinięte. Argumentacja przyjmowana przez te środowiska opiera się na zasadzie „przestrogi”, przy czym utrzymanie silnej, sformalizowanej organizacji (takiej jak np. For Women Scotland) nie jest konieczne, gdyż samo społeczeństwo polskie oraz struktury polityczne państwa nie mają charakteru sojuszniczego.

DETRANZYCJA I OSOBY NIELETNIE

Jednym z argumentów przywoływanych przez osoby sceptyczne wobec idei self-ID jest kwestia detranzytacji – działań mających na celu powrót do tożsamości związanej z płcią przypisaną przy urodzeniu. Dominik Haak, psycholog, seksuolog i psychoterapeuta, odwołuje się do badań prowadzonych w krajach Europy Zachodniej i Stanach Zjednoczonych, według których decyzję o przerwaniu tranzytacji podejmuje od 0,3% do 3,8% osób. Jednocześnie wyniki Transgender Survey przeprowadzonej w USA wskazują, że 62% osób, które przeszły proces detranzytacji, powróciło następnie do tranzytacji płciowej, podejmując tzw. re-tranzytacji [Haak 2022]. Przytaczane w tekście feministki postulują szersze uwzględnienie tematyki detranzytacji zarówno w mediach, jak i w działalności organizacji wspierających osoby transpłciowe, wskazując, że problem ten jest celowo marginalizowany. W tym kontekście detranzytacji interpretowana jest jako konsekwencja modelu self-ID i wykorzystywana jako uzasadnienie postulatów wydłużenia oraz zaostrzenia procedur diagnostyczno-psychologicznych²⁵.

W debacie nad zaostrzeniem procedur diagnozowania transpłciowości, mającym na celu ograniczenie przypadków detranzytacji, kluczową kwestią jest niepełnoletniość osób, które decydują się na tranzytacji płci. Fundacja Trans-Fuzja promuje wczesne rozpoczęcie tranzytacji, argumentując (na podstawie literatury

²⁵ Środowiska działające na rzecz praw osób transpłciowych argumentują, że „model świadomej zgody” w procesie uzgadniania płci oraz w podejmowaniu poszczególnych kroków tranzytacji płciowej dotyczy osób dorosłych i w pełni poczytalnych, które są świadome możliwych konsekwencji swoich decyzji, a jedną z nich może być detranzytacji. Wskazują przy tym, że system oparty wyłącznie na diagnozie medycznej prowadzi do uprzedmiotowienia i dehumanizacji osób transpłciowych [Kuta, Fajt 2022]. Tematyka detranzytacji pojawia się również w działaniach aktywistów i aktywistek transpłciowych. Na stronie Tranzytacji.pl opublikowano teksty poświęcone temu zagadnieniu – zawierające ich stanowisko [Kuta, Fajt 2021], jak i wywiad z osobą, która doświadczyła detranzytacji [Kappo, Fajt 2021]. Ponadto Grzegorz Żak, obecny prezes organizacji Trans-Fuzja (AD 2026), omawiał to zjawisko na swoim blogu Angry Trans, podczas gdy inny działacz Trans-Fuzji, Kaj Koperski, przedstawił własne refleksje na kanale YouTube Transbros [Koperski 2020].

naukowej), że stosowanie blokerów dojrzewania u nieletnich poprawia zdrowie psychiczne, nie wywołując przy tym negatywnych skutków dla zdrowia ogólnego ani nie powodując nieodwracalnych zmian w organizmie [Baker 2020]. Przeciwnicy tranzykcji nieletnich również odwołują się do badań. Przykładem jest wpis Kayaszu *Zmiana płci niszczy kości? Oto co mówią badania*, sugerujący, że blokery hormonów mogą prowadzić do osteoporozy. Endokrynolożka, z którą przeprowadziłam wywiad, zaznacza, że stosowanie blokerów przed osiągnięciem dojrzałości płciowej jest zgodne z rekomendacjami Endocrine Society, a potencjalne ryzyko pojawia się wyłącznie przy ich długotrwałym stosowaniu bez odpowiedniego nadzoru specjalistycznego.

Kwestia wieku w debacie dotyczącej transpłciowości stanowi jeden z kluczowych „punktów zapalnych”, często wykorzystywanych przez przeciwników/przeciwniczki osób transpłciowych²⁶. Kayaszu posługuje się terminem „psychomatka” na określenie matek akceptujących proces tranzykcji płciowej u swoich nieletnich dzieci, sugerując jednocześnie, iż powinny one zostać pozbawione praw rodzicielskich lub podlegać karze pozbawienia wolności. Autorka ta twierdzi również, że postawa takich matek wynika z chęci zmonetyzowania historii swoich dzieci poprzez jej upublicznienie w mediach [Kaya Szulczewska Blog 2023].

W omawianych dyskusjach dorosłe osoby transpłciowe przedstawiane są jako „ideologia zagrażająca młodzieży” oraz „ideologia terroru poprawności politycznej”, natomiast młodzież ukazywana jest jako szczególnie podatna na wpływ transpłciowości czy „niebinarnej mody”, a przy tym niedostatecznie dojrzała do podejmowania decyzji dotyczących własnej tożsamości płciowej oraz potencjalnych interwencji medycznych. Podobny obraz odnaleźć można w artykule Hannesa Steina opublikowanym w „Gazecie Wyborczej” 31 lipca 2021 r., zatytułowanym *Utnij piersi, a potem się zobaczy* – opisuje on przypadki nastolaterek, „które dały sobie wmówić, że ich kobiece ciała są czymś okropnym i należy się ich pozbyć”. W innym artykule, pierwotnie udostępnionym przez „Gazetę Wyborczą”, a następnie usuniętym i ponownie opublikowanym przez TVP Info 12 stycznia 2021 r., zatytułowanym *Mamo, mam udawać osobę niebinarną? Nie chcę! Ale nie chcę też stracić przyjaciół* [TVP Info 2021; Lobby LGBTQ 2021], zgodnie z tytułem sugerowano, że wybory dotyczące tożsamości płciowej stanowią efekt presji społecznej.

²⁶ Mam świadomość, że argument dotyczący ochrony dzieci — podobnie jak inne przywołane w niniejszym artykule stanowiska — nie jest wyłącznie właściwy dla środowisk określanych jako *gender critical*. Ograniczenia objętościowe tekstu wymuszają jednak skondensowane ujęcie prezentowanego wyводу.

Druga strona dyskusji w swojej argumentacji wskazuje problemy psychiczne, myśli samobójcze oraz ryzyko samobójstw u dzieci pozbawionych możliwości życia zgodnie z własną tożsamością płciową. Wśród części rodziców osób transpłciowych funkcjonuje utrwalony zwrot: „Wolę mieć żywą córkę niż martwego syna” (w przypadku, gdy dzieckiem jest transpłciowa dziewczyna). Zdanie to było wielokrotnie przywoływane w przekazie medialnym²⁷.

Obie strony dyskusji podkreślają, że ich celem jest ochrona dzieci – z jednej strony przed „ideologią trans”, z drugiej przed ryzykiem samobójstwa. W debacie publicznej wyraźnie dominuje jednak pierwszy argument.

PODSUMOWANIE

Dogłębna analiza środowiska *gender critical / trans-exclusionary radical feminists* oraz jego stanowisk wymagałaby odrębnych, szczegółowych badań. Na potrzeby niniejszego opracowania można jednak wskazać, że wspólnym elementem w dyskursie tego ruchu są wypowiedzi dotyczące „wymazywania kobiet”, „odbierania im ich przestrzeni”, zagrożeń związanych z „promowaniem transpłciowości wśród nieletnich” oraz ryzyka wynikającego z praktyki self-ID. Hasła, takie jak: „trans women are not women”, „stop transing kids”, „transactivism erases women/lesbians”, „save tomboys²⁸” czy „no males in women’s jails”, stanowiły kluczowe elementy retoryki tego środowiska, a organizacje wspierające te narracje, m.in. LGB Alliance, For Women Scotland lub polski Kolektyw Labrys upowszechniają te i podobne slogany.

Identyfikacja z ideą *gender critical*, zarówno deklaracyjna, jak i przypisywana, przejawiała się przede wszystkim w reprodukcji wypracowanych przez wcześniejsze ruchy ram – powielaniu jego postulatów oraz w promowaniu rozpoznawalnych liderek i „twarzy” ruchu, takich jak australijska aktywistka Kellie-Jay Keen-Minshull, brytyjska dziennikarka i działaczka Julie Bindel czy najbardziej rozpoznawalna w tym gronie – pisarka J.K. Rowling. W czerwcu 2025 r. na łamach „Gazety Wyborczej” ukazał się artykuł Krystyny Romanowskiej pt. *Eksmiowana z Hogwartu J.K. Rowling*, poświęcony m.in. doświadczeniom lesbijek, wobec których formułowane są zarzuty transfobii w związku z niechęcią do podejmowania relacji intymnych z transpłciowymi kobietami, oraz

²⁷ Przykładowo: *Czarno na białym. Wolę mieć żywego syna niż martwą córkę* [Jacoń 2021]; *Mówił: wolę mieć żywą córkę niż martwego syna. Dostał nagrodę* [Super Express 2021]; *Wolę mieć żywą córkę niż martwego syna* [Fryc 2021].

²⁸ *Tomboys* to potoczne określenie używane wobec lesbijek wykazujących cechy uważane tradycyjnie za męskie, takie jak zainteresowanie sportem czy ubieranie się w „męskim stylu”.

doświadczeniom Rowling związanym z *cancel culture*. Tekst ten był udostępniany w mediach społecznościowych przez przedstawione w artykule działaczki, które publikowały zdjęcia artykułu i komentowały post Romanowskiej na Facebooku [Romanowska 2025: 18.06.].

Przedstawiony w tekście spór toczy się głównie w ramach stosunkowo wąskiej grupy osób zainteresowanych problematyką transpłciowości. Do szerszej opinii publicznej docierają przede wszystkim doniesienia o charakterze sensacyjnym, takie jak relacje dotyczące zwycięstw transpłciowych zawodniczek w zawodach sportowych czy przestępstw popełnianych przez transpłciowe kobiety. Mają one charakter anegdotyczny i w praktyce służą jedynie podtrzymywaniu utrwalonych wcześniej uprzedzeń wobec osób transpłciowych.

Pomimo nieformalnego charakteru opisywanej sieci aktorek społecznych już na obecnym etapie możliwe jest jej wyodrębnienie jako względnie spójnej formacji posiadającej rozpoznawalne postaci, określone ramy ideowe i z możliwymi do identyfikacji taktykami mobilizacyjnymi. Niezależnie od przyszłych trajektorii tego środowiska jego geneza niewątpliwie zakorzeniona jest w okresie analizowanym w niniejszym tekście. W mojej ocenie dorobek polskiej socjologii w odniesieniu do tej problematyki pozostaje niepełny, szczególnie w kontekście opisu środowiska polskich feministek określanych jako *gender critical*. Wobec czego artykuł ten może stanowić potencjalny punkt odniesienia dla przyszłych badań nad tym środowiskiem — zwłaszcza w przypadku jego dalszej instytucjonalizacji i rozwoju.

Można również sformułować ostrożną tezę, że środowisko to będzie się rozwijać, ponieważ kontrruchy społeczne wyłaniają się i zyskują na znaczeniu w reakcji na działania i rozwój podmiotów postrzeganych jako ich ideowa opozycja. W ostatnich latach (AD 2026) walka o prawa osób transpłciowych uległa znaczącym przeobrażeniom. Świadczy o tym m.in. rozwój organizacji działających na tym polu – obok jednej z pierwszych, czyli Trans-Fuzji, której przewodniczyła niegdyś Anna Grodzka, zaczęły powstawać kolejne inicjatywy, zarówno o charakterze formalnym, jak i oddolnym. Jednocześnie osoby transpłciowe coraz silniej zaznaczają swoją obecność w przestrzeniach, które wcześniej koncentrowały się głównie na obronie praw osób homoseksualnych. Wzmocnienie aktywizmu transpłciowego stanowi odpowiedź na fakt, iż dotychczasowy, bardziej „pokorny” głos tej grupy, nie był dostrzegany w *mainstream society*. W Polsce problematyka transpłciowości zyskuje coraz większą obecność w debacie publicznej, co skutkuje powstawaniem nowych pól konfliktów, manifestujących się m.in. w działalności ruchów kontestujących aktywizm transpłciowy, w tym trans-wykluczający feminizm.

BIBLIOGRAFIA

- ABC News.** 2025. UK supreme court rules that law defines a woman as someone born biologically female. www.abc.net.au/news/2025-04-16/uk-supreme-court-defines-woman-to-biological-sex/105185540 [access: 20.05.2025].
- Baker Edyta.** 2020. Blokerzy dojrzewania mogą być lekami ratującymi życie transpłciowym dzieciom i nastolatkom [...]. Facebook. www.facebook.com/FundacjaTransFuzja/posts/pfbid02GnxAdqAkSymrEc1t9EGMsxfm9Ps6RTkgmv3mJA2AAL1bPHKEPa3GQmfel8Amx33xl [access: 20.09.2025].
- Baleige Antoine, Marie de la Chenelière, Cyane Dassonneville, Marie-Jeanne Martin.** 2022. "Following ICD-11, rebuilding mental health care for transgender persons: Leads from field experimentations in Lille, France". *Transgender Health* 7(1): 1–6. <https://doi.org/10.1089/trgh.2020.0143>.
- BBC.** 2021. International Olympic Committee releases new framework on transgender inclusion. www.bbc.com/sport/olympics/59312313 [access: 20.09.2025].
- BBC.** 2022. Mermaids trustee quits over paedophile-group links. www.bbc.com/news/uk-63137873 [access: 20.09.2025].
- Bieńkowska Malgorzata.** 2012. *Transseksualizm w Polsce. Wymiar indywidualny i społeczny przekraczania binarnego systemu płci*. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Bindel Julie.** 2014. *Straight expectations: What does it mean to be gay today?* London: Constable.
- Cambridge Dictionary.** 2023. Gender critical. <https://dictionary.cambridge.org/dictionary/english/gender-critical> [access: 20.09.2025].
- Camlin Jeffrey.** 2025. "A theorem-based analysis of epistemic disruption in higher education: Defining wokeism as an epistemic doctrine". *SSRN*. <https://doi.org/10.2139/ssrn.5254622>.
- Cartwright Lexie.** 2022. J.K. Rowling hits out at certain celebrities who support transgender charity after bombshell report. [www.news.com.au/entertainment/celebrity-life/jk-rowling-hits-out-at-certain-celebrities-who-support-transgender-charity-after-bombshell-report/news-story/30e96bf1efd30453b4b6178c272b1717](http://News.com.au) [access: 20.09.2025].
- Clarke Adele.** 1991. Social worlds/arenas theory as organizational theory. In: *Social organizations and social process. Essays in honor of Anselm Strauss*. D.R. Maines (ed.). 121–158. New York: Aldine de Gruyter.
- Clarke Adele.** 2005. *Situational analysis: Grounded theory after the postmodern turn*. Thousand Oaks: Sage Publications.
- Daly Mary.** 1978. *Gyn/ecology: The metaethics of radical feminism*. Boston: Beacon Press.
- Ekins Richards, Dave King.** 2006. *The transgender phenomenon*. London: SAGE Publications.
- Feinberg Leslie.** 1992. *Transgender liberation: A movement whose time has come*. New York: World View Forum.
- Feminizm Tak Wypaczenie Nie.** 2022. Jak pogodzić prawa kobiet i osób transpłciowych?. Instagram. www.instagram.com/p/CfRY4wFDCNq [access: 20.09.2025].
- Fryc Katarzyna.** 2021. Wolę mieć żywą córkę niż martwego syna. *Gazeta Wyborcza*. <https://classic.wyborcza.pl/archiwumGW/9178555/Wole-miec-zywa-corke-niz-martwego-syna> [access: 20.09.2025].
- Gleiss Marielle S.** 2017. "Discourse, political space and the politics of citizenship". *Norsk Geografisk Tidsskrift – Norwegian Journal of Geography* 71(4): 233–242. <https://doi.org/10.1080/00291951.2017.1369455>.
- Greer Germaine.** 1970. *The female eunuch*. London: MacGibbon & Kee.

- Grzyb Magdalena.** 2020. Margot a sprawa kobiet. Kultura Liberalna. <https://kulturaliberalna.pl/2020/09/16/margot-a-sprawa-kobiet> [access: 20.09.2025].
- Grzyb Magdalena.** 2023. Płeć za kratami. Tożsamość płciowa jako nowe wyzwanie dla systemu penitencjarnego. W: *Polityka kryminalna: Między teorią a praktyką. Księga jubileuszowa profesor Janiny Błachut*. M. Grzyb, K. Krajewski (red.). 99–117. Kraków: Krakowski Instytut Prawa Karnego Fundacja.
- Haak Dominik.** 2022. Detranzycja i w jej następstwie retranszycja – fakty, a nie mity stosowane jako gatekeeping. <https://dominikhaak.pl/detranszycja> [access: 20.09.2025].
- Imieliński Kazimierz, Stanisław Dulko.** 1988. *Przekleństwo androgyne: Transseksualizm – mity i rzeczywistość*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Imieliński Kazimierz, Stanisław Dulko.** 1989. *Apokalipsa płci*. Szczecin: Wydawnictwo Glob.
- Interia.** 2021. Urszula Kuczynska zwolniona z biura posła Macieja Koniecznego. https://wydarzenia.interia.pl/kraj/news-urszula-kuczynska-zwolniona-z-biura-posla-macieja-koniecznego_nId,5100485 [access: 04.05.2026].
- Jacoń Piotr.** 2021. Wolę mieć żywego syna niż martwą córkę. TVN24 GO. <https://tvn24.pl/go/programy,7/czarno-na-bialym-odcinki,11367/odcinek-986,S00E986,485343> [access: 20.09.2025].
- Jeffreys Sheila.** 2014. *Gender hurts: A feminist analysis of the politics of transgenderism*. London: Routledge.
- Kacperczyk Anna.** 2016. *Spoleczne swiaty. Teoria – empiria – metody badan. Na przykladzie spolecznego swiata wspinaczki*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Kaya Szulczewska Blog.** 2023. „Moje dziecko jest trans, więc je okaleczę”. Krytycznie o transowaniu dzieci. <https://kayasz.pl/2023/01/09/moje-dziecko-jest-trans-wiec-je-okalecze-krytycznie-o-transowaniu-dzieci> [access: 04.05.2026].
- Kappo Eli, Dag Fajt.** 2021. Detranzycja: Nie wybrałabym żadnej innej drogi. [Tranzycja.pl. https://tranzycja.pl/publikacje/eli-kappo-wywiad-detranszycja](https://tranzycja.pl/publikacje/eli-kappo-wywiad-detranszycja) [access: 20.09.2025].
- King Dave.** 1993. *The transvestite and the transsexual: A case study of public categories and private identities*. Aldershot: Avebury.
- Klonkowska Anna.** 2017. *Płeć: Dana czy zadana? Strategie negocjacji (nie)tożsamości transpłciowej w Polsce*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Klonkowska Anna, Wiktor Dynarski.** 2020. „Cieszcie się, że jesteście chorzy»: Medyczna percepcja t Równości (Equality ranspłciowości i jej wpływ na autopercepcję osób transpłciowych w Polsce”. *Przegląd Socjologii Jakościowej* 16(1): 84–101. <https://doi.org/10.18778/1733-8069.16.1.06>.
- Koperski Kaj.** 2020. Detranzycja – jednak nie trans?. YouTube. https://youtu.be/CFD-M_PsVHE [access: 20.09.2025].
- Korolczuk Elżbieta, Beata Kowalska, Jennifer Ramme, Claudia Snochowska-Gonzalez.** 2019. *Bunt kobiet. Czarne protesty i strajki kobiet*. Gdańsk: Europejskie Centrum Solidarności.
- Krajewski Marek.** 2022. „Cancel culture: Unieważniając unieważnianie”. *Przegląd Socjologiczny* 71(1): 185–206. <https://doi.org/10.26485/PS/2022/71.8>.
- Kuta Nina, Dag Fajt.** 2021. Teraz myślisz, że jesteś trans, a potem ci się odwidzi. Detranzycja i żal pooperacyjny. [Tranzycja.pl. https://tranzycja.pl/publikacje/detranszycja-zal](https://tranzycja.pl/publikacje/detranszycja-zal) [access: 20.09.2025].
- Kuta Nina, Dag Fajt.** 2022. List otwarty do władz Polskiego Towarzystwa Psychoterapii Psychodynamicznej. [Tranzycja.pl. https://tranzycja.pl/publikacje/list-otwarty-ptppd](https://tranzycja.pl/publikacje/list-otwarty-ptppd) [access: 20.09.2025].

- Lobby LGBTQ.** 2021. List otwarty w sprawie transfobii na łamach Wysokich Obcasów i Gazety Wyborczej. <https://lobby.lgbt/aktualnosci/ogloszenia/list-otwarty-do-wysokich-obcasow-i-gazety-wyborczej> [access: 20.09.2025].
- Loudon Melissa.** 2010. „ICTs as an opportunity structure in southern social movements: A case study of the Treatment Action Campaign in South Africa”. *Information, Communication & Society* 13(8): 1069–1098. <https://doi.org/10.1080/13691180903468947>.
- Maciejewski Jakub.** 2021. Pseudonaukowe pojęcia i kolejne „płcie kulturowe”, czyli słowo o lewackiej nowomowie. wPolityce. <https://wpolityce.pl/polityka/537113-siostry-osoby-z-macicami-oto-kolejne-pietro-szalenstwa> [access: 20.09.2025].
- McAdam Doug, John D. McCarthy, Mayer N. Zald.** 2008. *Comparative perspectives on social movements: Political opportunities, mobilizing*. Cambridge: Cambridge University Press.
- McCarthy John D.** 2008. Constraints and opportunities in adopting, adapting, and inventing. In: *Comparative perspectives on social movements: Political opportunities, mobilizing*. D. McAdam, J.D. McCarthy, M.N. Zald (eds.). 141–151. Cambridge: Cambridge University Press.
- Misiek Szymon.** 2023. „Czy potrzebna jest trans lingwistyka?”. *Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury* 35: 205–219. <http://dx.doi.org/10.17951/et.2023.35.205>.
- Morgan Robin.** 1978. *Going too far: The personal chronicle of a feminist*. New York: Random House.
- Olsen Erik, Tom Brooking, Brian Heenan, Hamish James, Bruce McLennan, Clyde Griffen.** 1999. “Urban society and the opportunity structure in New Zealand, 1902–22: The Caversham project”. *Social History* 24(1): 39–54. <https://doi.org/10.1080/03071029908568051>.
- Phelps Bondaroff Teale N., Danita C. Burke.** 2014. “Bridging troubled waters: History as political opportunity structure”. *Journal of Civil Society* 10(2): 165–183. <https://doi.org/10.1080/17448689.2014.919179>.
- Pitoń Angelika.** 2021a. Wykład kryminolożki na UJ odwołany. Studenci: „Nie wyrażamy zgody na transfobie”. Wykładowczyni: „Hejt transaktywistów”. Gazeta Wyborcza. <https://krakow.wyborcza.pl/krakow/7,44425,27863891,wyklad-dr-magdaleny-grzyb-na-uj-odwolany> [access: 17.08.2025].
- Pitoń Angelika.** 2021b. Wysłuchaliśmy wykładu dr Magdaleny Grzyb z UJ. Pojawiły się pytania o zabójstwa osób transpłciowych. Gazeta Wyborcza. <https://krakow.wyborcza.pl/krakow/7,44425,27888888,wysluchalismy-wykladu-dr-magdaleny-grzyb-z-uj-pojawily-sie.html> [access: 17.08.2025].
- Polsat News.** 2021. Sąd koleżeński Lewicy Razem wykluczył z partii działaczkę oskarżaną o transfobie. www.polsatnews.pl/wiadomosc/2021-05-07/sad-kolezenski-lewicy-razem-wykluczyl-z-partii-dzialaczke-oskarzana-o-transfobie [access: 20.09.2025].
- Przegląd Sportowy, Filip Zieliński.** 2024. Stwierdzili, że ma „męski mózg”. Została wykluczona – precedens w Polsce. <https://przegladSPORTOWY.onet.pl/snooker/stwierdzili-ze-ma-meski-mozg-zostala-wykluczona-precedens-w-polsce/r85ygl6> [access: 20.09.2025].
- Raymond Janice.** 1979. *The transsexual empire: The making of the she-male*. Boston: Beacon Press.
- Romanowska Krystyna.** 2020a. Mam wątpliwości, czy zamiana „kobiet” na „osoby z macicami” to postawa lewicowa. Wysokie Obcasy. www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/7,163229,26597103,kobiety-w-polsce-jeszcze-nie-zajely-miejsca-na-scenie.html [access: 20.09.2025].

- Romanowska Krystyna.** 2020b. Kaya Szulczewska: Hejterów mam od prawa do lewa. Tutaj jesteście nazywane TERF, a na prawicy – feminazistkami. Wysokie Obcasy. www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/7,80530,26642402,na-prawo-feminazistka-na-lewo-terf.html [access: 20.09.2025].
- Romanowska Krystyna.** 2025. Nie wiem, co jest bardziej absurdałne: to, że muszę to pisać [...]. Facebook. www.facebook.com/krystyna.romanowska.5/posts/pfbid02cHhmDUGjVJKbaNPdg9xxKQoUJk5zvtYvNZnYW7Du7GqXRAP4jaP4CorBRYSGfSzh1 [access: 04.05.2026].
- Rowling Joanne Kathleen.** 2020. J.K. Rowling writes about her reasons for speaking out on sex and gender issues. JKRowling.com. www.jkrowling.com/opinions/j-k-rowling-writes-about-her-reasons-for-speaking-out-on-sex-and-gender-issues [access: 11.09.2025].
- Schnyder Mellisa.** 2015. “The domestic issue-specific political opportunity structure and migrant inclusion organization activity in Europe”. *Social Movement Studies* 14(6): 692–712. <https://doi.org/10.1080/14742837.2014.995078>.
- Serano Julia.** 2007. *Whipping girl: A transsexual woman on sexism and the scapegoating of femininity*. New York: Seal Press.
- Sobańska Aleksandra.** 2024. *Tranżycja płci jako zjawisko społeczne. Światy społeczne i struktury możliwości w doświadczeniach biograficznych transpłciowych kobiet*. Łódź: Uniwersytet Łódzki.
- Strauss Anselm L.** 1978. *A social world perspective*. Berkeley: University of California.
- Strauss Anselm L.** 1993. *Continual permutations of action*. New York: Aldine de Gruyter.
- Stryker Susan.** 2008. *Transgender history: The roots of today’s revolution*. New York: Seal Press.
- Stryker Susan.** 2017. *Transgender history: The roots of today’s revolution*. New York: Seal Press.
- Stryker Susan, Talia M. Bettcher.** 2016. “Introduction: Trans/feminisms”. *Transgender Studies Quarterly* 3(1–2): 5–14. <https://doi.org/10.1215/23289252-3334127>.
- Stryker Susan, Stephen Whittle.** (eds.). 2006. *The transgender studies reader*. New York: Routledge.
- Super Express.** 2021. Mówił: „Wolę mieć żywą córkę niż martwego syna”. Dostał nagrodę. www.se.pl/styl-zycia/ksiazki/mowil-wole-miec-zywa-corke-niz-martwego-syna-dostal-nagrade-aa-JqLt-Aztc-q6kT.html [access: 20.09.2025].
- Thurlow Claire.** 2024. “From TERF to gender critical: A telling genealogy?”. *Sexualities* 27(4): 962–978. <https://doi.org/10.1177/13634607221107827>.
- Tranżycja.pl.** 2021. Czy osoby cis powinny przedstawiając się i podpisując dodawać swoje zamki? [...]. Facebook. www.facebook.com/tranzycja.pl/posts/155191449987882 [dostęp: 20.09.2025].
- TVN24 Polska.** 2016. Całkowity zakaz aborcji do kosza. Sejm ostatecznie odrzucił projekt. <https://tvn24.pl/polska/sejm-odrzucil-projekt-ws-calkowitego-zakazu-aborcji-ra681648-3195405> [access: 07.04.2023].
- TVP Info.** 2021. List czytelniczki skasowany przez „Wyborczą”. Publikujemy jego treść w całości. www.tvp.info/51767004/mamo-mam-udawac-osobe-niebinarna-skasowany-list-czytelniczki-gazety-wyborczej-opublikowany-w-calosci-cenzura-po-lewicowej-nagonce-tvp-info [access: 09.04.2021].
- Women in Sport.** 2022. Transgender inclusion in women’s sport – July 2022. <https://womeninsport.org/news/transgender-inclusion-in-womens-sport-july-2022> [access: 20.09.2025].
- Women’s Sports Foundation.** 2022. LGBTQ advocacy. www.womenssportsfoundation.org/advocacy_category/lgbtq [access: 20.09.2025].

Aleksandra Sobańska

**TRANS-EXCLUSIONARY FEMINISM IN POLAND – A REFLECTION
ON THE STRUCTURE AND TACTICS OF AN INFORMAL NETWORK**

Abstract

Despite the increasing visibility of transgender issues in the public sphere, transgender individuals continue to experience stigmatisation and marginalisation, including within certain feminist circles and in the actions of some of their representatives. This article reflects on the phenomenon of trans-exclusionary feminism in Poland, situating it within the theoretical framework of mobilising structures grounded in the theory of opportunity structures. In the Polish context, this environment operates as an informal network based on relationships of solidarity and mutual support. The aim of this article is to present mobilisation tactics together with the arguments advanced by feminist opponents of the social legitimisation of transgender identities. These include: the defence of language (particularly its gender-binary forms), the role of so-called cancel culture in public debate, issues concerning transgender women's access to segregated spaces designated for cisgender women (such as sports disciplines or prison units), the issue of gender transition among minors, and the phenomenon of detransition. The study is based on qualitative materials collected between 2019 and 2023, including media content analysis supplemented by contemporary commentary, as well as interviews with transgender women and expert interviews, which serve as supplementary material. The researcher identifies the events of the Polish Women's Strike in 2020 as a turning point in the emergence of a visible informal environment of trans-exclusionary feminists in Poland; this claim is substantiated in the article.

Keywords: transgender issues, transgender women, trans-exclusionary feminism, TERF, gender-critical, mobilising structures